

Strefa Mocnych Wiatrów, Robinson Crusoe

Miałeś wiernych kompanów, każdy spoczął na dnie
Ich najskrytsze marzenia nigdy nie spełnią się
Sprawy niedokończone - było tego ze sto
Nie są teraz istotne, zamknął je Sędzia Sztorm

A ty płyn...

Buja wciąż bezlitośnie, raz do góry, raz w dół
Dziś na pewno nie uśniesz, trans przerodzi się w ból
Siwym szkwałem wiatr pogna za horyzont twych snów
Potem nic, tylko cisza, nic nieważne jest już

A ty płyn...

Jeszcze raz Wieczny Bóg w miłosierdzia przyplynie
Szansę da właśnie tobie i przedłuży ci życie
Słońce wbija oszczepem w czarne chmury promienie
Zobacz, Wyspa Zielona - twoje ocalenie

A ty płyn...